

UZASADNIENIE

W dniu 29 marca 2014 r. funkcjonariusze policji K. C. i S. W. pełnili służbę patrolową na terenie działania Komisariatu II Policji w J.. Około godziny 12:40 wymienieni jechali nieoznakowanym radiowozem marki K. (...) ul. (...), od strony ulicy (...), w kierunku ulicy (...). W czasie, kiedy przejeżdżali oni przez oznakowane przejście dla pieszych na ul. (...) wyprzedził ich kierujący samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) M. W.. W związku z zachowaniem M. W. funkcjonariusze policji zatrzymali go do kontroli drogowej. W czasie tej kontroli policjanci stwierdzili, iż M. W. nie posiadał przy sobie dowodu rejestracyjnego pojazdu, którym kierował. Ponadto policjanci zażądali od obwinionego okazania trójkąta ostrzegawczego. M. W. oświadczył, iż posiada trójkąt ostrzegawczy, jednakże nie okazał go na wezwanie funkcjonariuszy, stwierdzając, że nie będzie w tym celu wyciągać zawartości bagażnika. M. W. odmówił także przyjęcia mandatu, którym chciał go ukarać K. C., wobec czego policjant odstąpił od jego wystawienia.

(dowód: zeznania świadka K. C. k. 7, 27, zeznania świadka S. W. k. 27, notatka urzędowa k.5)

Sąd zaważył, co następuje:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, poddany przez Sąd gruntownej i wszechstronnej analizie, stworzył niepodważalną podstawę do stwierdzenia sprawstwa, jak i winy obwinionego M. W. w zakresie dwóch z zarzuconych mu czynów.

Sąd w całości przyznał walor pełnej wiarygodności zeznaniom świadków funkcjonariuszy policji K. C. i S. W.. Z relacji tych świadków wynika niezbicie, iż obwiniony, kierując samochodem marki R. (...) o nr rej. (...), wykonał manewr wyprzedzania radiowozu, którym poruszali się policjanci na oznakowanym przejściu dla pieszych, na ulicy (...), a nadto nie posiadał dowodu rejestracyjnego pojazdu, którym kierował. Zdaniem Sądu, zeznania złożone przez wymienionych świadków są spójne, logiczne, stanowcze i nie zawierają między sobą żadnych sprzeczności. Z tych też względów Sąd uznał zeznania tych świadków za całkowicie wiarygodne i zgodne z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia.

Sąd dał także wiarę notatce urzędowej sporządzonej przez K. C. nie znajdując podstaw do jej kwestionowania.

Obwiniony, wykonując manewr wyprzedzania na oznakowanym przejściu dla pieszych, naruszył przepis art. 26 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, który stanowi, iż kierującemu pojazdem zabrania się wyprzedzania pojazdu na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed nim, z wyjątkiem przejścia, na którym ruch jest kierowany. Tym samym M. W. wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 97 k.w., który przewiduje odpowiedzialność sprawcy wykraczającego przeciwko innym przepisom o bezpieczeństwie i porządku na drogach publicznych.

Z kolei M. W. kierując pojazdem R. (...) o nr rej. (...) zgodnie z przepisem art. 38 cyt. wyżej ustawy Prawo o ruchu drogowym obowiązany był mieć przy sobie i okazywać na żądanie uprawnionego organu dowód rejestracyjny pojazdu. Nie posiadając przy sobie tego dokumentu podczas kierowania samochodem obwiniony dopuścił się wykroczenia z art. 95 k.w., który penalizuje prowadzenie pojazdu pod drogą publiczną bez posiadania wymaganych dokumentów.

Obwiniony M. W. działał umyślnie. Był on osobą posiadającą uprawnienia do kierowania pojazdami w ruchu drogowym. Znane mu zatem były wszystkie cytowane wyżej przepisy. Obwiniony miał pełną wiedzę, że jego działanie stanowiło naruszenie bardzo istotnych przepisów prawa.

Wobec powyższego, w oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał obwinionego M. W. za winnego tego, że:

- w dniu 29 marca 2014 roku ok. godz. 12:40 w J. woj. (...) na ul. (...) prowadził na drodze publicznej pojazd marki R. (...) o nr rej. (...) i wbrew zakazowi w miejscu niedozwolonym wykonał manewr wyprzedzania pojazdu marki K. (...) o nr rej. (...) na oznakowanym przejściu dla pieszych, co stanowiło wykroczenie z art. 97 k.w.,

- w dniu 29 marca 2014 roku ok. godz. 12:40 w J. woj. (...) na ul. (...) prowadził na drodze publicznej pojazd marki R. (...) o nr rej. (...), nie posiadając przy sobie wymaganych dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego, czym wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia z art. 95 k.w.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 97 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 400 zł. Przy wymiarze kary obwinionemu Sąd uwzględnił całokształt okoliczności przedmiotowych i podmiotowych popełnionego przezeń czynu, a w szczególności sposób jego działania. Wymierzając M. W. karę Sąd uwzględnił, iż pierwszy z przypisanych mu czynów wiąże się z bezpieczeństwem zarówno obwinionego, jak i innych uczestników ruchu drogowego i stopień społecznej szkodliwości tego czynu jest umiarkowany. Drugi z czynów obwinionego natomiast jest jedynie formalnym naruszeniem przepisów nakazujących kierującemu posiadanie przy sobie określonych dokumentów i jego stopień społecznej szkodliwości jest niewielki. Przy wymiarze kary Sąd baczyl także, by rozmiar kary nie przekroczył stopnia winy obwinionego. Nadto należy podkreślić, iż z uwagi na zagrożenie karą, jakie przewiduje art. 97 k.w., tj. najwyższej kary w postaci grzywny do 3.000 złotych, wymierzona obwinionemu kara oscyluje w dolnych granicach ustawowego zagrożenia przewidzianego za popełnienie przypisanych mu wykroczeń. W ocenie Sądu kara grzywny w wysokości 400 zł jest karą współmierną do zawinienia M. W. i stopnia szkodliwości społecznej jego czynów, spełni również cele wychowawcze i zapobiegawcze w stosunku do niego, jak również swoje cele w zakresie społecznego oddziaływania.

Odmienna sytuacja natomiast zachodzi w zakresie trzeciego z zarzuconych obwinionemu wykroczeń, a mianowicie prowadzenia pojazdu nienależycie wyposażonego w wymagane urządzenie w postaci trójkąta ostrzegawczego. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby w istocie obwiniony nie posiadał w samochodzie R. (...) trójkąta ostrzegawczego. Jak zeznali funkcjonariusze policji w toku kontroli obwiniony stanowczo twierdził, iż trójkąt posiada, a jedynie nie chciał go okazać na żądanie policjantów z uwagi na konieczność wyjęcia zawartości bagażnika pojazdu. Z zeznań K. C. wynika, iż rzeczywiście obwiniony posiadał w bagażniku jakiś worek. Ponadto K. C. i S. W. zeznali, że nie dokonywali sprawdzenia wnętrza pojazdu obwinionego i nie wiedzieli czy faktycznie obwiniony nie posiadał trójkąta ostrzegawczego. Skoro zebrane w sprawie dowody nie potwierdziły, aby M. W. nie posiadał w pojeździe trójkąta ostrzegawczego to nie sposób przypisać mu popełnienia wykroczenia z art. 96 § 1 pkt 5 k.w., przez co należało go uniewinnić od tego zarzutu.

Orzeczenie o kosztach postępowania, zapadło na podstawie art. 119 k.p.s.w. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować,
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć obwinionemu z pouczeniem o apelacji,
3. kal. 7 dni.

30.09.2014 r.